

sygn. akt VI Gz 2/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki**

**SSO Barbara Frankowska**

**SSO Beata Hass-Kloc (spr.)**

Protokolant: asystent sędziego Agnieszka Wasilewska-Kardys

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2016 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: **Zakładu (...)Spółki z o.o. w N.**

przeciwko: **Osiedlu (...) z o.o. w K.**

o zapłatę

w przedmiocie wniosków pozwanego o przywrócenie terminów do złożenia zarzutów od nakazów zapłaty w sprawach o sygn. akt V **GNC 310/14**, V GNC **311/14**, V GNC **313/14**, V GNC **314/14**, **połączonych** do wspólnego rozpoznania pod sygnaturą **V GNC 310/14**

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w P. Wydział V Gospodarczy z dnia 28 listopada 2014 r., sygn. akt V GNC 310/14,

1. postanawia sprostować oczywistą niedokładność w postanowieniu Sądu Rejonowego w Przemyślu z dnia 28 listopada 2014 r. sygn. akt V GNC 310/14 w zakresie jego pkt I i II w ten sposób, że w miejsce pkt I i II postanowienia wpisać:

- w sprawie o sygn. akt **V GNC 310/14**

I. **oddalić** wniosek o przywrócenie terminu do złożenia zarzutów od nakazu zapłaty ,

II. **odrzuć** zarzuty od nakazu zapłaty ,

- w sprawie o sygn. akt **V GNC 311/14**

I. **oddalić** wniosek o przywrócenie terminu do złożenia zarzutów od nakazu zapłaty ,

II. **odrzuć** zarzuty od nakazu zapłaty,

- w sprawie o sygn. akt **V GNC 313/14**

I. **oddalić** wniosek o przywrócenie terminu do złożenia zarzutów od nakazu zapłaty ,

II. **odrzuć** zarzuty od nakazu zapłaty.

- w sprawie o sygn. akt **V GNC 314/14**

I. **oddalić** wniosek o przywrócenie terminu do złożenia zarzutów od nakazu zapłaty ,

II. **odrzuć** zarzuty od nakazu zapłaty.

2. w sprawie o sygn. akt **V GNC 310/14**

I. **oddalić** zażalenie co do pkt II postanowienia z dnia 28 listopada 2014 r.

II. **zasądzić** od pozwanego Osiedla (...) sp. o.o. w K. na rzecz powoda Zakładu (...) sp. o.o. w N. kwotę **900,00 zł. (dziewięćset złotych 00/100 złotych)** tytułem kosztów postępowania zażaleniowego

3. w sprawie o sygn. akt **V GNC 311/14**

I. **oddalić** zażalenie co do pkt II postanowienia z dnia 28 listopada 2014 r.

II. **zasądzić** od pozwanego Osiedla (...) sp. o.o. w K. na rzecz powoda Zakładu (...) sp. o.o. w N. kwotę **900,00 zł. (dziewięćset złotych 00/100 złotych)** tytułem kosztów postępowania zażaleniowego

4. w sprawie o sygn. akt **V GNC 313/14**

I. **oddalić** zażalenie co do pkt II postanowienia z dnia 28 listopada 2014 r.

II. **zasądzić** od pozwanego Osiedla (...) sp. o.o. w K. na rzecz powoda Zakładu (...) sp. o.o. w N. kwotę **900,00 zł. (dziewięćset złotych 00/100 złotych)** tytułem kosztów postępowania zażaleniowego

5. w sprawie o sygn. akt **V GNC 314/14**

I. **oddalić** zażalenie co do pkt II postanowienia z dnia 28 listopada 2014 r.

II. **zasądzić** od pozwanego Osiedla (...) sp. o.o. w K. na rzecz powoda Zakładu (...) sp. o.o. w N. kwotę **600,00 zł. (sześćset złotych 00/100 złotych)** tytułem kosztów postępowania zażaleniowego

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy Sąd Gospodarczy

w P. rozpoznając pod jedną sygnaturą połączone uprzednio do wspólnego rozpoznania sprawy o sygn. akt V GNC 310/14, V GNC 311/14, V GNC 313/14, V GNC 314/14 w pkt I oddalił złożone w każdej z tych spraw wnioski pozwanego o przywrócenie terminu do wniesienia zarzutów od wydanych w każdej z nich nakazów zapłaty, w pkt II odrzucił zarzuty wniesione w każdej z nich jako spóźnione.

Sąd Rejonowy przyjął, że wniosek o przywrócenie terminu do złożenia zarzutów od nakazu zapłaty nie jest zasadny. W uzasadnieniu wskazał, że odpisy nakazów zapłaty wraz z pouczeniem o zażaleniu zostały doręczone pozwanemu w dniu 26.05.2014 r., o czym świadczą zwrotne potwierdzenia odbioru (k. 77, k. 509, k. 943, 1374 a). Pozwany złożył zarzuty w dniu 04.07.2014 r., tj. ze znacznym przekroczeniem zakreślonego terminu dwutygodniowego.

Łącznie z zarzutami pozwany złożył wniosek o przywrócenie terminu do ich złożenia w każdej z połączonych do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia spraw. Wskazał, że odpisy nakazów zapłaty w sprawach tutejszego Sądu sygn. akt V GNC 310/14, V GNC 311/14, V GNC 313/14 i V GNC 314/14 doręczone zostały pozwanemu w dniu 26.05.2014 roku wraz z odpisami pozwów i załączników oraz pouczeniem o sposobie i terminie złożenia zarzutów. Między innymi te cztery przesyłki o zawartości przedstawionej odebrał w jego imieniu M. P. (1). Jest on zatrudniony w pozwanej spółce jako dyrektor ds. sprzedaży i marketingu na podstawie umowy o dzieło. M. P. (1) potwierdził odbiór korespondencji,

przesyłki złożył do przeznaczonego do tego segregatora i poinformował telefonicznie prezesa zarządu M. B. o nadejściu nakazu zapłaty.

W rozmowie telefonicznej prezes zarządu przebywający poza siedzibą spółki poprosił o przesłanie skanu nakazu zapłaty, co M. P. (1) uczynił. Segregator z dokumentacją M. P. (1) przekazał prezesowi zarządu 2-3 dni później. M. P. (1) odbierał korespondencję biznesową i wykazane zostało, iż co najmniej zdarzyło się, że również korespondencję sądową z wydziału ksiąg wieczystych.

W ocenie Sądu Rejonowego argumenty przedstawiane na poparcie braku winy powoda w uchybieniu terminu nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia wniosku. Problem, z punktu widzenia pozwanego, sprowadza się nie do zachowania osoby odbierającej korespondencję, a osób reprezentujących pozwaną spółkę. Działania M. P. uznać należy wręcz za prawidłowe. Przyjęcie korespondencji zostało przez niego prawidłowo potwierdzone, a korespondencja złożona do właściwego segregatora. Co więcej M. P. poinformował reprezentanta pozwanego, iż wypłynął nakaz zapłaty i skan tego dokumentu przesłał mu. Segregator z dokumentami przekazany został prezesowi zarządu już 2-3 dni po odbiorze czyli w czasie umożliwiającym złożenie zarzutów w terminie.

W ten sposób przyjmujący korespondencję dopełnił wszelkich czynności właściwych takiej osobie, która posiada upoważnienie do tego i została przeszkolona. Abstrahując od niniejszej sprawy, trudno oczekiwać, aby osoba właściwa do obioru korespondencji miała przesyłki czytać, interpretować i nadawać im właściwy bieg. To należy, jak w tym wypadku, do reprezentanta spółki. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wręcz wskazuje na winę strony w uchybieniu terminu. Pomimo, iż prezes zarządu otrzymał segregator z korespondencją już po 2-3 dniach nie sprawdził zawartości przesyłek. Było to pięć kopert zawierających oprócz nakazów zapłaty również odpisy pozwu i załączników, co pozwala domniemywać, iż trudno je nie zauważyć. Każda ze spraw ma poza tym osobną sygnaturę, co wystarczająco je indywidualizuje. W razie otwarcia przesyłek łatwo zauważyć ich odmienności. Nawet jeśli przyjąć wersję podawaną przez pozwanego, iż M. P. przekazał wiadomość o jednym nakazie zapłaty to nie zwalnia to z potrzeby przejrzania całości korespondencji. Gdyby tak się stało samej treści pozwu można byłoby zorientować się, że dotyczy części wyższego roszczenia.

Powyższe postanowienie zaskarżył w zakresie co do pkt II zażaleniem pozwany wnosząc o jego uchylenie oraz w zakresie pkt I zakładając wniosek w trybie art. 380 kpc w zw. z art. 397 § 2kpc o jego zmianę poprzez uwzględnienie wniosków o przywrócenie terminów, w razie nieuwzględnienia powyższego wniosł o uchylenie postanowienia w zakresie pkt II oraz po uprzednim rozpoznaniu, również pkt I przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pozwany zrzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, a to skutkującego niewyjaśnieniem wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy tj. art. 328 § 2 kpc poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu postanowienia przyczyn dla których Sąd odmówił wiarygodności części dowodów przedstawionych w procesie, jak również nieodniesienie się do kluczowego dla strony pozwanej zagadnienia „pracownika upoważnionego do odbioru pism sądowych” oraz „ekscesu” jakiego dopuścił się M. P. (1) odbierając korespondencję sądową składającą się z pięciu nakazów zapłaty i informując Prezesa Zarządu Pozwanej spółki o tym, że odebrał jedynie jeden nakaz zapłaty wydany w sprawie V GNc 312/14 i w wpływu tego działania na brak zawinięcia po stronie pozwanej spółki w uchybieniu terminu do wniesienia zarzutów od nakazów zapłaty,

2. sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 133 § 2 kpc poprzez błędne przyjęcie (w sposób dorozumiany), iż M. P. (1) był w momencie odbioru skierowanych do spółki przesyłek sądowych pracownikiem upoważnionym do odbioru pism, a co za tym idzie poprzez uznanie, iż korespondencja sądowa została doręczona prawidłowo i wywołuje skutki prawne zgodnie z przepisami procedury cywilnej,

b) art. 233 kpc poprzez dokonanie oceny dowodów:

- bez zachowania wymogu wszechstronności, bowiem z dokonaniem praktycznie zupełnej marginalizacji przesłuchania strony pozwanej, w osobie M. B., który złożył kluczowe dla spornej kwestii zeznania dotyczące wyraźnego zastrzeżenia mówiącego o braku upoważnienia do odbioru korespondencji sądowej przez M. P. (1) jak również faktu, iż o braku poważnienia do odbioru korespondencji sądowej M. P. (1) pouczany był kilkakrotnie. Ponadto z pominięciem faktu wynikającego ze zgromadzonych w aktach sprawy dowodów, a to że M. P. (1) przekazał prezesowi tylko informację o otrzymaniu jednego nakazu zapłaty VI GNc 312/14, a nie przekazał mu bezpośrednio segregatora z wszystkimi wspiętymi nakazami. Uwzględnienie dowodu z wyjaśnień prezesa pozwanej spółki mogłoby doprowadzić do zupełnie innego – odmiennego niż przyjęte przez Sąd ustalenia – że w sprawie nie doszło do prawidłowego dręczenia nakazów zapłaty, stosownie do przepisów procedury cywilnej, z uwagi na fakt, iż nakazy te odebrała osoba do tego nieuprawniona, która następnie przekazała wadliwą informację osobie upoważnionej do odbioru korespondencji sądowej,

- w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego co do tego, że prezes pozwanej spółki otrzymując informację o jednym nakazie zapłaty zobligowany był do przeglądania wszelkiej otrzymanej podczas jego nieobecności w spółce korespondencji, jak również poprzez kompletnie arbitralne i nie znajdujące podstaw w zgromadzonym materiale dowodowym ustalenie przez Sąd, że korespondencja umieszczona została w jakimś przeznaczonym do tego segregatorze, co automatycznie miałyby wskazywać, iż pomiędzy M. B. a M. P. (1) istniały sprecyzowane zasady postępowania w stosunku do kwestii korespondencji sądowej, a prezes pozwanej spółki regularnie zapoznawał się z całą wpływającą do spółki pocztą bez względu na to jakiej problematyki przesyłki te miały dotyczyć i przez kogo zostały mu przekazane,

- w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania w świetle tych zasad nie można zaakceptować stanowiska, że M. P. (1) współpracujący ze spółką na podstawie umowy cywilnoprawnej, który cieszył się zaufaniem prezesa przekazując informację i dostarczając skan jednego nakazu, powinien był wzbudzić w otrzymującym wiadomość M. B. podejrzliwość i jednocześnie niejako swoim zachowaniem zobligować go do „poszukiwania” innych nakazów, jak również nie sposób, w świetle przywołanych zasad zgodzić się z twierdzeniem, iż jednorazowe przyjęcie przesyłki z Wydziału Ksiąg Wieczystych, czyniło w sposób dorozumiany M. P. (1) osobą upoważnioną do odbioru przesyłek w świetle art. 133 § 2 kpc.

W uzasadnieniu zażalenia pozwany rozwinął argumentację na poparcie zgłoszonych zarzutów.

W odpowiedzi na zażalenie powód wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

### ***Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe zważył co następuje:***

Na wstępie należało wskazać, iż połączenie - na podstawie art. 219 kpc - kilku oddzielnych spraw w celu ich łącznego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia jest zabiegiem technicznym, który nie prowadzi do powstania jednej nowej sprawy i nie pozbawia połączonych spraw ich odrębności oraz nie zmienia faktu, że łącznie rozpoznawane i rozstrzygane sprawy są nadal samodzielnymi sprawami / postanow. (...) -10-16, sygn. akt II UZ 31/14 LEX nr 1777905/. Wprawdzie sąd wydaje jedno postanowienie, ale zawierające rozstrzygnięcia co do każdej z połączonych spraw z osobna, a zamieszczenie rozstrzygnięć w jednym postanowieniu nie niweczy samodzielności połączonych spraw. Zakresem instytucji sprostowania wyroku objęte są jedynie oczywiste niedokładności, błędy pisarskie albo rachunkowe lub inne omyłki. Oczywistość oznacza, że są obiektywnie i bez wątpliwości dostrzegalne w treści orzeczenia lub wprost wynikają z zestawienia tej treści z zawartością akt, a powstały z powodu technicznej niedoskonałości ujęcia rozstrzygnięcia sądu, jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Sąd drugiej instancji, gdy sprawa przed nim się toczy, może sprostować wyrok pierwszej instancji także w części niezaskarżonej /por. wyr. SN z 29.5.1970 r., I CR 231/70, L./.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy jako Sąd II instancji dokonał z urzędu sprostowania oczywistej niedokładności postanowienia Sądu Rejonowego w zakresie jego pkt I i II w oparciu o art. 350 § 1 i 2 kpc orzekając jak w pkt 1 postanowienia w oparciu o art. 350 kpc.

Przechodząc do istoty sprawy, to zażalenie pozwanego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy na niezasadność zarzutu naruszenia art. 328 § 2 kpc, jako że zarzut naruszenia tego przepisu może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. O skutecznym jego postawieniu można mówić tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. /ACa 199/15 wyrok s.apel. 2015-08-12 w Ł. LEX nr 1797178/. Powyższe w sprawie nie miało miejsca.

Nie także doszło do uchybienia art. 233 § 1 kpc i art. 133 § 2 kpc i sprzecznych z materiałem dowodowym ustaleń w zakresie upoważnienia M. P. (1) do odbioru korespondencji.

Zasadnym było przyjęcie, że korespondencja sądowa została doręczona pozwanemu na adres wskazany w KRS t.j. stosownie art. 133 § 2 kpc do rąk uprawnionego pracownika. Sąd Okręgowy zgadza się z tezą, że nie ma znaczenia, iż osoby tej nie łączyła z pozwanym umowa o pracę, ale umowa o dzieło /por. także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2010-08-19, IV CNP 18/10/.

Jeśli pracownik pozwanego w siedzibie spółki potwierdził odbiór przesyłki sądowej adresowanej do pozwanego, a nie zostało wykazane, że nie był do tego upoważniony, to należało przyjąć, że nastąpiło skuteczne doręczenie.

Pozwany nie wykazał braku takiego upoważnienia. Przewidziane w art. 133 § 2 kpc upoważnienie pracownika osoby prawnej do odbioru korespondencji sądowej adresowanej tej do osoby może być udzielone również w sposób dorozumiany /zob. post. SN z 5.8.1999 r., II CKN 509/99, L./. Upoważnienie do odbioru pism sądowych jest czynnością, której dokonanie nie wymaga zachowania żadnej szczególnej formy. Pod adresem pozwanej korespondencję odebrała osoba, która dysponowała pieczęcią pozwanej. Jak wynikało to z dowodów ze potwierdzeń odbioru oraz zeznań świadka M. P. (1), dokonywał on odbioru przesyłek także sądowych, także przed odbiorem spornej w sprawie korespondencji. Zarówno doręczający korespondencję jak i nadawca mieli więc podstawy do uznania, że dokonująca odbioru osoba jest upoważniona do odbioru pism.

Nie znajdują na okoliczność braku upoważnienia argumenty wywodzone w oparciu o treść zeznań strony pozwanej. Przypomnieć przy tym należy, że zeznania strony mają co do swej istoty charakter posiłkowy. Dokonując ich oceny Sąd orzekający ma możliwość krytycznej oceny zeznań stron przy uwzględnieniu stopnia ich subiektywizmu, w szczególności w razie sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym. Zeznania pozwanego nie wytrzymały porównania w zestawieniu z pozostałym materiałem dowodnym. Pozwany argumentował, iż M. P. (1) nie miał upoważnienia, i wskazał, że osobą uprawnioną do odbioru była jego żona, która jednak w pozwanej spółce nie była formalnie zatrudniona. Jego twierdzenia o jej poważnieniu nie znajdowały oparcia w jakimkolwiek innym materiale dowodowym. Nie wskazywał na tę osobę świadek M. P. (1), nie zawnioskowano jako dowodu jej zeznań, czy też nie przedłożono pisemnych potwierdzeń odbioru korespondencji sygnowanych przez tę osobę. W spornym przedziale czasu pozwany nie zatrudniał innych pracowników, jednocześnie wbrew swoim zeznaniom, jakoby pouczał go o braku upoważnienia do odbioru pism sądowych, tolerował odbiór korespondencji dokonywany przez M. P. (1). Jednocześnie świadek ten nie wspominał wprost o wypowiedzianym wobec niego pouczeniu o braku upoważnienia w tym zakresie, świadek ten natomiast zeznał, iż odbierał korespondencję skierowaną do spółki, począwszy od lipca 2014 r. został zaś przeszkolony w zakresie postępowania z korespondencją sądową. Po dokonanych odbiorze spornych w prawie przesyłek świadek ten dokonał co najmniej jednego odbioru korespondencji sądowej.

W świetle doświadczenia życiowego zatem, w oparciu o zebrany materiał dowodowy brak podstaw do innych wniosków niż takie, że wobec faktycznego tolerowania odbierania przez M. P. (1) korespondencji sądowej, zwłaszcza pod nieobecność przedstawiciela pozwanej spółki i braku innej osoby upoważnionej do jej odbioru, M. P. (1) takie upoważnienie, co najmniej dorozumiane, posiadał.

Należy też wskazać, iż dalsze okoliczności podnoszone przez skarżącego, a więc przekazanie informacji reprezentantowi pozwanej tylko o jednym nakazie zapłaty, niezapoznanie się przez reprezentanta z pozostałą korespondencją, brak „przeszkolenia” osoby upoważnionej w zakresie postępowania z korespondencją sądową, są okolicznościami związanymi z uchybieniami i niewłaściwą organizacją w zakresie przyjmowania korespondencji. Powyższe okoliczności w świetle okoliczności sprawy nie uzasadniają braku winy w niezachowaniu terminu do wniesienia zarzutów.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż brak winy strony w uchybieniu terminowi podlega (...) ocenie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należyte o swoje interesy./ postanow. SN II CZ 116/06, z dnia 2007.01.11, LEX nr 258551./” Należy też zaznaczyć, że wobec pozwanego jako przedsiębiorcy podlegającemu wpisowi do KRS, o stopniu organizowania wyższym niż w przypadku osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą, należy stosować zwiększone wymogi starannego działania w obrocie. W przedmiocie zawinienia na tle cyt. przepisu wielokrotnie wypowiedział się Sąd Najwyższy wyrażając pogląd m.in., iż w razie gdy ustalone przez Sąd okoliczności uchybienia świadczą o zachowaniu się strony, noszącym znamiona winy - w jakiegokolwiek jej postaci, a zatem także winy polegającej na niedbalstwie, Sąd nie może dokonać przywrócenia uchybionego terminu, zaś czynność procesowa podjęta przez stronę po jego upływie pozostaje bezskuteczna (art. 167 kpc).” / postanowienie z dnia 29.10.1999 I CKN 556/98 LEX 50702/. Sąd Okręgowy podziela też w pełni pogląd, iż jeżeli uchybienie terminu do wniesienia zarzutów jest następstwem braku wiadomości o wydaniu nakazu zapłaty, to wniosek o przywrócenie może być uwzględniony tylko w razie wykazania, że strona nie ma winy w powstaniu okoliczności, w wyniku których informacja ta nie mogła do niej trafić /podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25.06.1998 r. III CKN 517/98 Prok. I Pr. 1999/5/38/. Przy ocenie winy strony lub jej braku w uchybieniu terminu do dokonania czynności należy brać pod rozwagę nie tylko okoliczności, które uniemożliwiły stronie dokonanie tej czynności w terminie, lecz także okoliczności świadczące o podjęciu lub nie podjęciu przez stronę działań mających na celu zabezpieczenie się w dotrzymaniu terminu. W przedmiotowej sprawie, to na pozwanym będącym podmiotem profesjonalnym spoczywał obowiązek takiej organizacji pracy w siedzibie spółki, tak odbioru korespondencji, jak i przepływu informacji, aby umożliwić dotrzymanie terminów dokonywania czynności procesowych. Pozwany jako przedsiębiorca winien racjonalnie planować prowadzenie działalności i tak ją zorganizować, aby zabezpieczyć swoje interesy w należyty sposób.

Wskazać przy tym należy, że nie tylko uchybienia osoby uprawnionej do reprezentacji pozwanej spółki, ale wszelkie uchybienia uprawnionych pracowników, o których jest mowa w art. 133 § 2 kpc obciążają samą stronę /post. SN: z 27.9.1969 r., I CZ 88/69, P.. 1970, Nr 6, poz. 117; z 6.4.1972 r., II PR 433/71, OSPiKA 1972, Nr 11, poz. 212; z 5.10.1994 r., III ARN 54/94, OSNP 1994, Nr 12, poz. 187/.

Podsumowując, pozwany nie zadbał o swoje interesy w należyty sposób, co przemawia w świetle art. 169 kpc za jego winą co najmniej w postaci niedbalstwa w spowodowaniu okoliczności na skutek których nie dowiedział się o toczących się postępowaniach i wydanych nakazach zapłaty i w konsekwencji zawinił, nie dotrzymując terminu do wniesienia zarzutów.

Skoro korespondencja została prawidłowo uznana za doręczoną w dniu 26 maja 2014 r., od tego terminu rozpoczął bieg 14 dniowy termin do wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty. Zarzuty złożone przez pozwanego po tej dacie należało uznać w konsekwencji za spóźnione i jako takie podlegające odrzuceniu na podstawie art. 494 § 1 kpc.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił zażalenie jak w pkt 2 postanowienia w każdej z połączonych do wspólnego rozpoznania spraw z osobna, na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc.

W przedmiocie kosztów postępowania zażaleniowego w każdym z połączonych do wspólnego rozpoznania postępowań Sąd II instancji orzekł mając na uwadze wynik sprawy na podstawie art. 108 § 1 kpc uwzględniając § 6 pkt 5 i 6 w zw. z § 12 ust. 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu /DZ.U. 2013.49/ w zw. z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. /Dz.U. 2015.1804./, zgodnie z którym do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do zakończenia sprawy w danej instancji. Orzekając o kosztach w każdej z połączonych spraw odrębnie Sąd miał na uwadze, że łącznie rozpoznane i rozstrzygnięte sprawy są nadal dwiema samodzielnymi sprawami i w konsekwencji koszty zastępstwa procesowego w każdej z połączonych spraw winny być liczone odrębnie dla każdej z nich, pomimo ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.